

Wstajemy bardzo wcześnie. O godz. 4.15 dzień rozpoczynamy Mszą św.

Najważniejsze przesłanie z tego fragmentu? Nie bać się. Jezus zachęca do odwagi. Jeżeli Mnie prześladowali, to was prześladować będą. Nie bójcie się. Bójcie się bardziej potępienia i grzechu. Nie bójmy się przyznać do Chrystusa przed ludźmi. Jesteśmy ważni dla Boga. Bóg jest większy od naszego strachu.

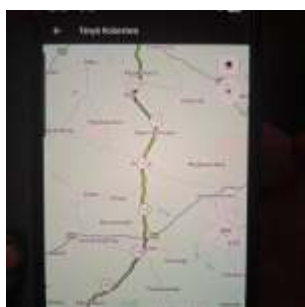
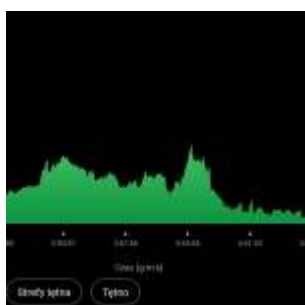
Po Mszy świętej śniadanie i 5.50 ruszamy póki jest chłodno. Tempo dobre, o godz. 13.00 mamy już za sobą 100 km. Potem robimy częstsze przerwy, bo jest gorąco. Przejeżdżamy koło Balatonu. Obok nas przechodzi burza, robi się chłodniej i przyjemniej. Docieramy na nocleg do Nagykanizsa o godz. 18.30. Dziś przejechaliśmy 164 km ze średnią prędkością 21 km/godz. Przewyższenia 929 m. Wszyscy zdrowi, pojeźdzeni i omodleni.

Na koniec dzięki za lajki i komentarze, ale nie jestem w stanie fizycznie na nie odpowiedzieć. Trochę smutny widok, bo przejeżdżaliśmy przez różne miejscowości koło kilkudziesięciu kościołów i nigdzie nie widzieliśmy ludzi idących do kościoła...

Pozdrawiamy serdecznie wszystkich.









Udostępnij:

- [Share on Facebook \(Otwiera się w nowym oknie\) Facebook](#)
- [Share on X \(Otwiera się w nowym oknie\) X](#)